

Marek Prawda

Największa bezwzględność. Zbrodnie Wermachtu w Polsce wrzesień-październik 1939

Szanowni Państwo,

To dla mnie zaszczyt przekazać Państwu przesłanie z okazji dzisiejszego otwarcia wystawy "Największa bezwzględność. Zbrodnie Wermachtu w Polsce wrzesień-październik 1939".

Ogromnie żałuję, że z powodu innych zobowiązań nie mogę uczynić tego osobiście.

Pozwólcie mi, że w takiej formie uhonoruję współorganizatora i inicjatora wystawy w Bielefeldzie - Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego.

W czasie blisko 20-letniej działalności objęli Państwo swoim zaangażowaniem wiele obszarów psychiatrii. Jako największa w Europie, tego rodzaju, dwustronna organizacja od chwili powstania w 1989 wnoszą Państwo swój wkład zarówno w polsko-niemieckie porozumienie jak i w intensyfikację współpracy europejskiej.

Szczególnie godny podziwu jest fakt, że Towarzystwo jednoczy różnorodne grupy zawodowe, których zainteresowania wychodzą daleko poza fachową wiedzę. Spektrum Państwa poszukiwań obejmuje nie tylko psychiatrię, ale również inne dyscypliny. Tego typu Forum Ekspertów okazuje się być bardzo skuteczne i kreatywne przy realizacji projektów.

Dowodem jest ogromna liczba i różnorodność przeprowadzanych działań. Obok organizacji rozlicznych sympozjów i konferencji, chciałbym podkreślić również zaangażowanie w interdyscyplinarne działania, jak chociażby rola sztuki w psychiatrii, znaczenie wymian pomiędzy różnymi grupami zawodowymi, a zwłaszcza przepracowywanie historii.

Poprzez wystawę "Największa bezwzględność. Zbrodnie Wermachtu w Polsce wrzesień-październik 1939" wnosicie Państwo szczególny wkład w pracę nad trudną polsko-niemiecką historią i pamięcią historyczną. Debata historyczna w stosunkach polsko-niemieckich, ale również europejskich jest w dalszym ciągu potrzebna. Ciągłe stawiamy sobie pytanie: Ile historii potrzebuje naród, aby żyć w zgodzie z samym sobą i z sąsiadami. Tyle, aby zapobiec zniknięciu historii i uzmysłwić sobie, że chodzi o wspólne życie. Byłoby prawdopodobnie trudno, wykształcić wspólną europejską pamięć: narody mają zbyt wiele różnych doświadczeń. Tę tragedię mordu na narodach możemy "europeizować", jeżeli potraktujemy ją jako ciągłe ostrzeżenie i jeżeli będziemy z niej czerpać odwagę, aby sprzeciwić się możliwym katastrofom w przyszłości. To doświadczenie "europeizacji" oznacza również wspieranie antytalitarnego porozumienia. Dwa totalitaryzmy i mord narodów są centralnymi doświadczeniami XX wieku a to znaczy, że inne tragiczne procesy i wydarzenia należy widzieć w nie budzących wątpliwości relacjach.

Wystawa ta, która dokumentuje zbrodnie Wermachtu w Polsce, jest istotnym dowodem, że Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego właśnie z powodu nadużycia psychiatrii w okresie narodowego socjalizmu, czuje się zobowiązane do podjęcia tematu tragicznych doświadczeń wspólnej przeszłości. Za to Państwu dziękuję. Wystawie natomiast życzę wielu uważnych i wrażliwych odwiedzających.